

# KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Września. — Rok 1840.  
Wtorek.

N<sup>o</sup> 231.

Jutro, Ś. Stefan.  
Pierwsza Kwadra poittrze.

N. PAN raczył, X. Anto: *Fiatkowskiego* Kanonika Kat: Kui: Kal:, mianować Sufraganem Diecezji Płockiej. — Przez Ukaz Najwyższy do Rządzącego Senatu z d. 16 Lip: r. b., Członek Komisji Rządzącej: Przych: i Skarbu, i Dyrektor Kancel: przybocznej Dyrektora Gł: Prezyd: w tejże Komisji, Radca kolleg: *Lochlin*, w nagrodę nader gorliwej służby, podniesiony został do stopnia Rady Stanu, z starszeństwem od dnia wysłuzenia w dotychczasowym stopniu przepisanej liczby lat. — Mianowani przez Radę Administra: PP. Paweł *Mierderzyński* Iszy Archiwista Sądu Apel: Król:, *Zawłópcza* Podpisarza tegoż Sądu; Mich: *Kamiński* i T.:m: *Stano* Budowniczymi wolno-praktykującymi kl. II. Uwolniony P. Józef *Poschalski* na własne żądanie, od obowiązków Mecenasa przy Sądzie Najwyż: Instk. — Mianowani: Józef *Pawłowski*, Marcin *Kotkowski*, Ludwik *Zaleski*, Tomasz *Nowakowski*, Adwokaci, Mecenasami przy Sądzie Naj: Inst: — Listy przyznania wynalazku otrzymali: Jan *Heuten* Radca rękodzielniczy, zamieszkały w Moskwie, za nowy sposób przyrządzania lnu, konopi i pokrzywki, do przędzenia, oraz na 3 gatunki wrzecion, przy maszynie przędzalnej zwanej *Throstel*, według własnego jego pomysłu; Lud: *Zeyssler* i Rob: *botho* mieszkańcy Warszawy, na ulepszenie w wyrabianiu lamp astral:, według własnego ich pomysłu; Fran: *Wagner* na nowy sposób pokrywania dachów dachówką wszelkiego rodzaju, tudzież na właściwy do tego kit, czyli masę do spajania dachówki. — W sali bankowej odbył się w dniu 26 Sierp: (7 Wrześ:) zaczynając od godz: 10tej z rana, w obec Komisji umorzenia długu krajowego i Delegowanych z Komisji Rządzącej: Przych: i Skarbu, publiczne przygotowane posiedzenie, celem włożenia do kół numerów Obligów skarbowych Serji 1szej i 2giej z pożyczki 25 i 35 miljonowej, z których część wedle planów do umorzenia w półroczu od 1go Kwiet: do 1go Paźdz: r. b. przypadają.

ca w dniu 29 Sierp: (10 Wrześ:) r. b. w miejscu wyżej wskazanem, zaczynając od godz: 10tej z rana, również publicznie wylosowaną została. — Pograżeni w żal Ojciec, Rodzeństwo i familja po zgastym w kwiecie wieku, bo 23cim roku życia, Xawerym *Chodeckim*, zapraszają na exportację cięta dziś o godz: 4tej po połud: z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkow:. — Nie sądzono dawniej, aby po 1szym *Wrześniu* co jeszcze w polu zostało, i rząd urosło przystawier. *Śty Idzi w polu nie widzi*. W tym roku jednak przy ciągłych niep: godach, iakimi odznaczyły się ubi: gte *Lipiec* i *Sierpień*, kto wie czy dzisiaj *Śty Idzi* nie znajdzie gdzieś resztki na polu. Teraźniejsza pogoda zdaje się być ustaloną na czas długi; uważano bowiem, że w tutejszych ogrodach *piąki* czynnie zajmują się *tkactwem* — Nakładem G. *Senewalda*, wyszedł z druku nowy i ulubiony Polonez: *Statek Parowy*, wykonany przez Orkiestrę Wielkiego Teatru, ofiarowany W. Piotrowi *Steinkeller* przez Józefa *Stefaniego*; cena zł. 1 1/2. W tym Polonezie naśladowane są melodie malujące obraz iakie przytrafiają się w istocie na statku parowym, iako to: Machina parowa zaczyna być w ruchu, Dzwonek przyzywa Pasażerów, odpłynienie statku, muzyka na statku, statek stanął na przeznaczonem miejscu, Pasażerowie wysiadają, wypuszczenie pary z maszyny. — Nowy skład nut muzycznych Fr. *Spieß* i spółki przy ulicy Senato: 460, odebrał pocztą najnowsze Walce *Strausa*, p. t. *Tanz Recepte*, zfp. 3. — Skład Rycin Braci *Pelizzaro* na Krako: Przedm: wprost od wachu, odwołuje się do podania swego w Kurjerze Warsz: Nr 204 zamieszczonego, z powodu mającego nadejść w tych dniach ostatniego transportu Rycin z *Paryż*, iak to już było ogłoszone, mamy za obowiązek uprzedzić o tem wszystkich Amatorów. W swej podróży niezaniebaliśmy także i w innych Miastach znacniejszy wybór uczynić; zwłaszcza z *Berlina* odebieramy Ry-

ciny do robot krzyżowych w dużym i małym formacie zupełnie nieznanymi dotąd deseniami. Z galerji *drezdeńskiej*, ryciny kolorowe, mapy i geograficzne i atlasy szkolne dla młodzieży, które każdego dnia wyiawszy święta, w Składzie naszym widzianemi być mogą. Mając tak znaczny napas w Składzie naszym, postanowiliśmy zawiadomić Amatorów, że ryciny dawniejsze po niższej cenie *na pół*, przedawać się będą, a handlującym ieszze od tego stosowny procent odstąpi. — Znaczny transport *Płócien webowych, kopowych, hollenderskich, Drylichów na materace, Bielizny stołowej wszelkiej, Chustek do nosa płóciennych i batystowych*, nadszedł do handlu podpisanych przy ulicy Miodowej N. 481 na przeciw muru OO. Kapucynów z najcenniejszych Fabryk zagranicznych, tegorocznego blichu. Po wyższe towary przedają się po cenach stałych fabrycznych, z zaręczeniem iak dotąd znanym Szanownej Publiczności, to jest że nietylko iż są z czystego lnu bez żadnego mieszania bawełny, i bez żadnego uszkodzenia, ale nawet gdyby w którymś składzie w Warszawie po cenie niższej iak u nas nabyte być mogły, kupującemu natychmiast na żądanie pieniądze zwrócone będą. *Grabowski, Janikowski et Rykowski*. — Wczoraj złożono w Red: Kurje: zł. 2 dla moral: zaniedb: dzieci od służącej Zofji za niedbalstwo w służbie. Złożono zł. 7 na Salę Ochrony z książek: Ustawa o zarządzie cywilno-lekarskiej służby; Lista Lekarzy i Aptekarzy etc.; Taxa lekarstw etc. przez Radę Lekarską Król: Pol: na rok 1839. Z puszeki w Saskim Ogrodzie od 23 do 27 b. m. wpłynęło złp. 66 gr. 24. Za wierszyk wyjątek z Kurjera zł. 8 gr. 17. Za czapczkę ofiarowaną na szkołę Pow: Dobry dają zł. 7; kto da więcej? — Wyszedł z pod prasy Nr 5 *Album muzycznego*, zawierający romans: *Moja gwiazdka z muzyką* P. Elizy Rondonneau; znajduje się równie iak cztery poprzednie numera w składach PP. Sennewalda, Klukowskiego po zł. 1. — Według Taxy na mięsiąc Wrzesień, ma płacić się w Warszawie funt mięsa wołowego po gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, pieczeń połędwicy zł. 4, wieprzowiny

funt gr. 12, schabu gr. 10, sadła gr. 24, słoniny świeżej gr. 20, baraniny gr. 9. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Xięźnie* i *Paniu Pani Halperci* i P. Komorowski.

*Anglja*. — Jedyna królewska fabryka prochów w *Walham* weszła w ruch nadzwyczajny, podobnież ludwisiarńia w *Enfield*, a do *Portsmouthu* wydano rozkaz uzbrajania okrętów. — 20go z. m. naradzano się wiaki sposób trzeba ofiarować Xciu *Albertowi* obywatelstwo *Londonu*; gdyż *Xię* musi przysiądz, że będzie posłusznym Prezydentowi, że stanie na warcie, awizacje i t. p. — Około 500 *Indian* przybyło z Stanów Zjed: do wyższej *Kanady* na osiedlenie. — Fabryki *szkockie* dźwignęły się znowu od czasu ostatniego handlowego przesilenia. — Burza zrzuciła wiele szkody na *Tamizie* i na wybrzeżach. — Na kolei żelaznej wschodniej z powodu rozwinięcia abytniej masy pary strzelił parowóz przez sztachety na wzgórze; z 35ciu podróżnych 9ciu zostało ciężko ranionych, a jeden zabity. — Gazeta *Poczta poranna* przytacza wiele szczegółów na pochwałę Xcia *Ludwika Bonaparte*go, którego żatwie, iż popadł w wiadła doradców. Ten *Xię* przed odptynieniem teraz z *Anglii*, zaspokoił wszystkie swe długi.

*Francja*. — Król *Belgicki* miał otrzymać kopję mowy tronowej Królowej *Wiktorji* ieszze przed odroczeniem parlamentu, i z tej to przyczyny *Francja* przystąpiła do wczesnej uzbrajania. — Ministerstwo wojny ma 180 milionów fr. do rozporządzenia, a prócz tego można czerpać z rozmaitych funduszów skarbowych 550 milionów. — Z *Lisbony* piszą o odkryciu spisku, w którym było zawikłanych 700 *Officerów*. — P. *Mendizabal* udając się do wód *pyrnejskich*, przeieżdzał 14go z. m. przez *Pau*. — W *Paklzierniku* nastąpi 3cia wyprawa przeciw *Abdel-Kaderowi*, który tym razem ruszy z armiją 26to tysięcy. Z *Tulonu* odptyna 2 pułki dla wzmocnienia armji *afrykań*: — Z *Gwardalupy* przesłano raport o wybuchu *wawichrzeń*.

*Hollandja*. — Z *Batawji* donoszą o strasznym wybuchu *wulkanu Ternaty*, wysokiego na 7,000

stop nad powierzchnią morza. Z 500 domów ani jeden nie pozostał; z rozpadlin ziemi wytryskała woda; szczęściem wszakże, iż żaden człowiek nie utracił życia. Warownia *Oranja* wiele ucierpięła.

*Hiszpanja*. — W *Gibraltarze* uzbierała wyprawa angielska pod dowództwem Pułkownika *Smitha*. — Gwardja narodowa z *Talagueli*, pojechała Hgo z. m. *Karlistę Markos*. — Dozwolono niższym Oficerom wracać do Hiszpanji; wyżsi muszą otrzymać pozwolenie Xcia *Wiktorji*. — *Espartero* ma mianować kilku swoich przyjaciół Generał-Kapitanami. — *Gerylasy* złupili dyliżans pod *Toledo*.

*Włochy*. — Ojciec *Sty* wrócił 14go z. m. w pożądanym zdrowiu do *Rzymu*; nazajutrz celebrował w Kościele *N. MARJI*.

*Rozmałości*. — Na mieliznie *Honfler* pod *Hawrem* przyptłw morza sptukał ojca i dziecko, oba nieszczęśliwi zginęli w falach. Przed 15tu laty zaszło na tejże mieliznie okropniejsze ieszcz nieszczęście: Młode Matłzeństwo wracając od słułu, udao się w towarzystwie gości weselnych na wyspę *Honfler*, dla podochocenia się napoiciem; nagle nastąpił przyptłw morza i wszystkich pochłonał. Kapitan, który parze pobłogostał, widział tej śmierci nie mogąc mieć pomocy. — Wymieniają wielu ludzi sławnych, którzy trudnili się robotą *obuwia*, czyli mówiąc potocznie: rzemiosłem *szewieckiem*. Przytoczymy niektórych: Dowódzca ateński *Sfikrat*, *Ildesons Lindero* uczony *Irlandczyk*, *Astroonom Ssumacher*, uczony *Wirtuoz Forkel*, *Malarsz Kalicaryno w Ferrarze* *Bryzjo w Holandji*, *Teolog Behm*, pierwszy *Kwakier Fox*, *Matematycy Burdżue i Magold*, *Pracownik Baniża*, *Lekarz Ludwig*, *Poeci Jan Sachs i Robert Blomfield*, *Professor loiki Piotr Ahlwardt i Badacz starożytności Winkelmann*. — Przeszarzadze serce jest jak rękawiczka, która wejdaie na każdą rękę. — *Gazety amerykańskie* są napełnione pochwałami o sławnej *Tancerce Fanni Elster* bawiącej w *Nowym Jorku*; za każdym jej wystąpieniem, wszystkie łozę są natłoczone.

*Wieńce*, *kwiały*, *wiersze*, padają gradem na wielbiana *Ariystkę*, która swoiemi *nogami* zawróciła głowy wszystkim *Amerykanom*. — *Stawnemu Prinsicowi* umarło własne dziecko na *sakarlatynę*, na chorobę, którą prawie z pewnością może uleczyć swoją metodą; ale też szczególnie była przyczyna śmierci jego dziecka. *Matłżonce Prinsica* śniło się, że dziecko niezawodnie umrze, jeśli Ojciec będzie je leczył, i dla tego w żaden sposób nie chciała pozwolić na kurację wodną; *Prinsic* widział się zmuszonym powierzyć dziecko innym *Lekarzom*, a dziecie umarło. — *Grono młodych ludzi* w tych dniach zwiedza iąc dla wiadomości botanicznych, góry *Olbrzymie* (w *Szląsku*) spotkało nieznanomiogo w towarzystwie *Zch* innych *Panów*, którzy zaczęli z niem rozmowę o naukach przyrodzonych. *Nieznanomy* okazał się zaraz człowiekiem z wyższej klasy; lecz szczególnież zastanowił młodych ludzi gruntowną znanomością botaniki. W końcu wszyscy zostali przez niego zaproszeni na wieczercę do pierwszego lepszego hotelu. Nazajutrz młodzień postęła do pokoju obcego deputację z podziękowaniem za uprzejmość i zarazem z prośbą, aby ją zawiadomił, z kim miała zaszczyt tak miłe przepędzić godziny. *Nieznanomy* odpowiedział wyślanemu: „Jestem *Botanikiem*, *Mineralogiem*, a przytem także... *Królem Saskim*. Łatwo sobie wystawic niespodzianą radość młodych ludzi. — *Kucharka* ze wsi przystawiła porcję mięsa na półmisku cynowym dla przygrzania; bardzo naturalnie, ogień stopił cynę, a mięso zostało. *Kucharka* za powrotem do komina, zawołała cała zdziwiona: „*Mój Boże!* co to za głupie kotki w tem miescie, półmisek zjadły, a mięso zostawiły.”

*Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych ustanowiony dla Królestwa Polskiego*. Pospiesza donieść, że wkrótce nadejdzie transport *Wody Seierskiej* w dużych i małych *Baukach* wprost z *Xięstwa Nassau* zapisana. *Zyczący* mieć sobie takową w większych partjach, raczą się wczesnie oto zgłosić i ią wprost z *Komory Ceł* odebrać. *Przytem Skład* poleca się *Wodą Pymontską*, *Egerską*, *Emską*, *Obersaltzbrun*, *Kissingen*, *Ferdynandsbrun*, *Weilbachską*, *Kudowską*, *Roissdorfer*, *Pilnauską* i wszelkimi inne-

ni. *M. B. Gordon*, utrzymująca Handel Korzeni i Wio przy ulicy Długiej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców, którzy dzieci swoje tak dla ścisłego dozoru, iakoż też zapewnienia uczącej się młodzieży przyzwoitego postępu w naukach i językach w moim domu umieścić zechcą, iż od dnia 15 Września r. b. każdodziennie względem bliższych warunków zemną porozumieć się mogą. — *Trippin* Nauczyciel Szkoły Ob. Kaliskiej.

Gdy w nader krótkim czasie moja Córka zadziwiającym sposobem wyuczona została doskonałego kroju wszelkich ubiorów damskich przez Panią Hirosz, utrzymującą zakład, wyższej nauki krawieczyny damskiej, przy ulicy Królewskiej Nr 1072 w Warszawie, więc powodowany wdzięcznością jako troskliwy Ojciec o dobro dziecka swiego, ogłaszam jej za to moje podziękowanie. — *Kapitan Sazykin* z wojska Ces. Ros. przy ulicy Granicznej Nr 966.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY**

Bavon Ungersternberg Rezydent J. C. K. M. z Krakowa; Niderszteter Konsul Jeneralny Pruski z Królewca; Szulgin Jeneral Lejt. z Kijowa; Arseniew Jeneral z Homla; Bubez Jeneral z Białegostoku; Guropuło Radca Stańs z Berlina; Urbanowski Ign. Dzie. z Krakwi; Rakowiecki Ambro; Dzie. z Kaszew; Trembecki Bazil; Dzie. z Chocz; Radoszewski Fran; Dzie. z Kreta; Kariski Stani; Dzie. z Wyśmuntowa.

**DONIESIENIA.**

Ktoby potrzebował dobrej SMIETANKI, niezamrażającej, za co pod ustratą należności za jaką wną sprzedająca ręczy, niechaj raczy nadesłać swój adres przy ulicy Grzybowskiej Nr 1054, a codziennie do domu odsyłać mieć będzie; tamże codziennie można dostać kilka garcy słodkiego MLEKA.



KOCZ wygodny na 4ry osoby, z fordeklem i okienkami, modnego fasonu, z pakunkiem wszelkim do podróży, jest do sprzedania za zł 2,000; obejrzeć go można w domu pod Nr. 1854 przy ulicy Zakroczymskiej, u Lakiernika Zymńskiego tamże zamieszkałego.



LANDKUCZER Schultz przyżyły z Wrocławia wygodnym Powozem, zabrać może PASAŻEROW do Wrocławia, Drezna, Berlina i t. p. Bliższa Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim w kantorze.

Zaginął Numer Dorożki 126; Łaskawy znalazca raczy oddać do domu pod Nr 2973 na ulicy Solec.



Z powodu wyjazdu z Warszawy, sprzedane będą przez licytacją, jutro i 7go b. m. o godzinie 10 rano, MEBLE i inne SPRZĘTY, oraz GARDEROBA, przy ulicy Dąbkiej w domu Nr 2318 w Cyrkule 5 i 6.

W niedzielę d. 30 Sierpnia r. b. iada z Nowego Świata na ulicę Przejazd, zastawiona została w dorozce lub zgubiona SAKIEWKA niebieska, w której się znajdowało 5 dukatów w złocie, 2 platyny, i około 40 złp. Uprasza się poczciwego Dorożkarza, lub Łaskawego znalazcę o oddanie takowych w domu Nr 643 na ulicę Przejazd, wchodząc w drzwi po lewej stronie, gdzie oprócz podziękowania, oddawca otrzyma przyzwoitą nagrodę.



CHOMONTY Angielskie w dobrym stanie, z złotym bronzem suto zdobione, i BRYCZKA na 4ch rysorach, do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Długiej Nr 590 w domu dawniej Karolego od tyłu w podwórze; wiadomość u Kowala lub w Wozowni Nr 7.

Wczoraj po południu około Krasniskich Pałacu, zgubiony został WORECZEK paciorkowy z klamerką, a w nim papierek 100 złotych, oraz drobnymi kilka złotych. Łaskawy znalazca zechce oddać do Biura Informacyjnego, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Z przyczyny wyjazdu, jest KOCZ poczwórny, z fordeklem i kafkami do nabycia za pomierną cenę; wiadomość na Muranowie w domu JW. Jeneralowej Korytowskiej, u Struza.

*Doniesienie Loteryjne*

**Z KANTORU WERTHEJMA**

przy ulicy Miodowej w domu W. Dymańskiego pod filarami

LOSÓW KUPNYCH do DRUGIEJ KLASY, (której ciągnięcie JUTRO odbędzie się), całych i częściowych w Kantorze moim aż do chwili ciągnięcia, nabyć można.



Para KONI kasztanowatych rostrych, zdrowych i silnych, do powozu szatańcy, lecz nie młodych, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, u Jana Slangreta.

Dzisiaj rano, ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 9 raz *Podkownik z roku 1769*. 8 raz *Spis wojskowy*. 27 raz *Katka*.

Dzisiaj w Kawiarce w domu Lilpopy Nr 600 przy ulicy Bielańskiej, w WINTET *Kubki* grać będzie.

Dzisiaj w Dolinie Szawajarskiej Orkiestra *Wrocławska*.

*Jutro w handlu Maiowskiego przy ulicy Bednarskiej*.

Śniadanie: Prosię faszerowane, Pieczeń cielęca, Poledwice, Kaczka z rożem, Potrawa, Kotlety, Zrazy, Kurczęta, Raki.



WLEPRZ nadzwyczajnie duży, okazany jest codziennie w domu Nr 2673, przy ulicy Bednarskiej. Za widzenie płaci się groszy 15.